

Sygn. akt XII Ga 58/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: S.S.O. Bożena Kachnowicz – Kokot

Sędziowie: S.O. Ewa Górniak

S.R. (del.) Magdalena Kiedrowicz – Kopeć (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Beata Golan

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2013 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko **E. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 28 czerwca 2012 roku, sygn. akt VI GC 385/11

I. zmienia zaskarżony wyrok :

1. w pkt. I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanej E. G. na rzecz powoda J. P. kwotę 350 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2011r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala.
2. w pkt II (drugim) w ten sposób, że rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed sądem I instancji pozostawia Referendarzowi Sądowemu według zasady stosunkowego rozdziału kosztów w proporcji: 30,97% wygrana powoda i 69,03% wygrana pozwanej.

II. oddala apelację w pozostałej części.

III. zasądza od powoda J. P. na rzecz pozwanej E. G. kwotę 44,48 zł. (czterdzieści cztery złote 48/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

UZASADNIENIE

Powód J. P. domagał się od pozwanej E. P. zasądzenia kwoty 1.130,17 zł. wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem wynagrodzenia za wykonanie zabudowy grzejnika wraz z blatem.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Słupsku w sprawie o sygn. akt VI GC 385/11 oddalił powództwo (punkt I wyroku); rozstrzygnięcie o kosztach procesu pozostawił referendarzowi sądowemu według zasady odpowiedzialności za wynik procesu, z tym ustaleniem, iż powód przegrał spór w całości (punkt II wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego:

Strony prowadzą ewidencjonowaną działalność gospodarczą - powód o nazwie - Zakład (...), pozwana - Biuro Usługowo - Handlowe (...) Agencja (...). W dniu 14 czerwca 2011 r. strony zawarły ustną umowę o dzieło na mocy, której pozwana zamówiła u powoda wykonanie osłony grzejnika c.o. Ustalenia warunków umowy strony dokonały osobiście w biurze pozwanej, bez udziału osób trzecich. Pozwana uzgodniła z powodem, iż na wykonanie obudowy grzejnika dysponuje kwotą 350zł, bowiem tylko taką kwotę otrzymała na ten cel tytułem dofinansowania na rewitalizację biura od (...) .SA., z którą łączył ją stosunek umowy agencyjnej w ramach prowadzonej działalności pośrednictwa ubezpieczeniowego. Pozwana okazała powodowi przygotowany przez jej męża A. G. szkic zabudowy z podaniem wymiarów grzejnika oraz pokazała na stronie internetowej przykładowe gotowe osłony grzejników produkowane przez firmy oferujące je jako produkt gotowy.

Pozwana nie określiła czy zabudowa ma być wykonana z płyty czy listewek, dała powodowi w tym zakresie wolną rękę, zaznaczając, że ma to być zabudowa prosta i estetyczna, zapewniająca dobry przepływ powietrza. Powód nie sporządził projektu zabudowy.

Pozwana nie zamawiała u powoda zabudowy grzejnika wraz z blatem podokiennym o szerokości 500mm.

Powód wykonał zabudowę niezgodnie z zamówieniem, bowiem zamontował nie tylko osłonę grzejnika, lecz również obudował parapet nad grzejnikiem montując blat o szerokości 500 mm. Blat utrudnia dostęp do okna. Powód po dokonaniu pomiarów w pomieszczeniu biurowym, elementy do montażu zabudowy przygotowywał w swojej stolarni, domierzał i docinał 2 blaty (górny i dolny) oraz listewki stanowiące zasłonę grzejnika. Następnie dnia 16 czerwca do biura pozwanej przyniósł deskę, którą później lakierował w biurze. Dnia 22 czerwca powód dokonywał cięcia i lakierowania elementów drewnianych w biurze pozwanej, zamontował blaty listwowe dolną i obudowę kaloryfera. Pozwana w trakcie prac montażowych, protestowała przeciwko cięciu drewna i lakierowaniu w biurze, gdyż jest chora na astmę. Powód mimo tego kontynuował prace. Pozwana wskazała powodowi, iż wykonuje dzieło niezgodnie z zamówieniem, gdyż nie zamawiała zabudowy ściany frontowej okiennej z blatami i wezwała powoda do natychmiastowego zaprzestania wykonywania dzieła którego nie zamawiała. Powód odmówił przerwania prac. Dnia 23 czerwca powód nie wykonywał prac z uwagi na wolną sobotę i fakt, iż biuro było zamknięte. Dnia 24 czerwca powód zgłosił się celem kontynuowania prac, ale pozwana wyprosiła go z biura wskazując, iż wykonuje dzieło niezgodnie z zamówieniem i wadliwie. Wykonana przez powoda zabudowa grzejnika posiadała wady istotne w postaci: wykonania otworów do cyrkulacji powietrza pod samym parapetem okiennym (co uniemożliwiało prawidłowy obieg powietrza), występujących na całej powierzchni pęknięć tarcicy na blacie i wypadających sęków w blacie.

Obudowy grzejników zalicza się do mebli mieszkaniowych podobnie jak zabudowy wnęk. Z tego względu zgodnie ze sztuką meblarską niedopuszczalne jest występowanie wad drewna takich typu nadpsute, zepsute i częściowo zrośnięte sęki, wypadające sęki. Występowanie tego rodzaju wad w zabudowie zaliczanej do mebli mieszkaniowych stanowi wady istotne. Listwy wykończeniowe blatu były nierówno przycięte, posiadały nierówności - powinny być przycięte pod skosem, a nie na tzw. ucios. Listwy były zbieraniną różnych elementów w różnych odcieniach, listwy były nieoszlifowane, posiadały widoczne frezowanie od dołu. Listwy pionowe (k.132 opinii) posiadały nieprawidłową długość 66 cm - były zbyt krótko przycięte, podczas gdy wysokość między parapetem a podłogą wynosiła 79,5 cm. Były to listwy odzyskane z jakiejś konstrukcji, stąd listwami poziomymi dopasowano wysokość obudowy. Taka konstrukcja uniemożliwiłaby szybki demontaż obudowy w razie awarii. Elementy konstrukcji zostały nieprawidłowo przeszlifowane oraz były niepolakierowane, podczas gdy listwy pionowe i blat zgodnie ze sztuką meblarską należało polakierować przed ich zamontowaniem. Wykonana zabudowa nie nadaje się do pomieszczenia biurowego.

Pozwana pismem z dnia 30 czerwca 2011 r. odstąpiła od umowy o dzieło w związku z wykonywaniem niezamówionego dzieła oraz powstaniem wad istotnych, których usunąć się nie da i wezwała powoda do usunięcia z jej biura w terminie 7 dni niezamówionego dzieła, po uprzednim uzgodnieniu terminu. Powód dzieła nie usunął.

Dnia 07 lipca 2012 r. powód wystawił fakturę nr (...), w której należność za wykonane dzieło określił na kwotę 1.130,17 zł., w tym 264,25 zł za dostarczenie materiału z drewna iglastego (blaty, deski) na kwotę 264,25 zł, 856,92 zł za prace montażowe. W dniu 08 lipca 2011 r. powód wysłał pozwanej w/w fakturę Vat wraz z pismem z dnia 07 lipca 2011 r. wzywającym ją do zapłaty żądanej kwoty. Pozwana w odpowiedzi odmówiła zapłaty powołując się na wykonanie dzieła niezgodnie z zamówieniem oraz na wady dzieła.

W ocenie Sądu I instancji powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy zważył, iż strony sporu łączyła umowa o dzieło, a powód pozwem dochodził wynagrodzenia za wykonanie na rzecz pozwanej dzieła w postaci zabudowy grzejnika. W ocenie Sądu Rejonowego bezspornie pozwana złożyła powodowi zamówienie jedynie na wykonanie zabudowy kaloryfera doprecyzowując, iż ma to być prosta zabudowa grzejnika. Zdaniem Sądu orzekającego w zakres zamówienia nie wchodziło wykonanie blatów, albowiem powód wbrew spoczywającemu na nim stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar dowodu nie wykazał, aby przedmiotem umowy była również zabudowa ściany (blaty). Zdaniem Sądu same twierdzenia powoda w tym zakresie nie mogą stanowić dowodu. Pozwana powyższej okoliczności zaprzeczyła, zaś z zeznań przesłuchanych przez Sąd świadków nie wynika, aby strony umówiły się na wykonanie również blatów. Świadców nie byli bowiem obecni przy zawieraniu przez strony ustnej umowy.

Sąd I instancji podkreślił, iż istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy było to czy powód wykonał dzieło zgodnie z zamówieniem, czy dzieło posiadało wady istotne uzasadniające odstąpienie od umowy w świetle przepisów art. 638 k.c., 556§1 k.c. i 563§2 k.c.

W uzasadnieniu zaznaczono, że do kwestii wadliwości dzieła odniósł się biegły sądowy w opinii pisemnej i ustnej, którą Sąd meriti uznał w pełni za wiarygodną. Zdaniem Sądu wnioski opinii potwierdziły, że wykonane przez powoda dzieło posiadało wady istotne i nieusuwalne, a niestaranne i niewłaściwe wykonanie stanowiło, iż nie nadawało się ono do wyposażenia pomieszczenia biurowego, co uzasadniało odstąpienie od umowy przez pozwaną. Powyższa konstatacja w ocenie Sądu Rejonowego prowadzi do wniosku, iż pozwana pismem z dnia 30 czerwca 2011r. skutecznie odstąpiła od umowy. Mając powyższe względy na uwadze Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy przyjął, że koszty procesu stosownie do wyniku sporu obciążają powoda, jako stronę przegrywającą spór w całości i pozostawił rozstrzygnięcie w tym zakresie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucił mu:

- naruszenie art. 233 k.p.c., jak i błędne przyjęcie nie na podstawie dowodu zgodnie z art. 6 k.c., a na podstawie oświadczeń strony pozwanej, które nie miały umocowania dowodowego i były sprzeczne ze stanem faktycznym, co powód wykazał we wnioskach z 12 czerwca 2012 r. udokumentowanych dowodowo zgodnie z art. 6 k.c., gdzie pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu umowy stron, co do wyglądu rzeczy zleconej do wykonania, a jej zeznania są sprzeczne z zeznaniami świadka jej męża;
- pozwany podniósł zarzut powołania niewłaściwej biegłej z zakresu meblarstwa, a nie z technologii drewna, z tego względu, iż sprawa dotyczyła wadliwości materiału drewna i obróbki;
- zarzucił, iż pozwana była obecna przy wykonywaniu dzieła i nie kwestionowała ani materiału, ani sposobu łączenia i montażu elementów, a zakwestionowała dopiero po uzyskaniu wiedzy o wysokości zapłaty według niej zawyżonej, pomimo iż nie było pisemnej umowy strony, co do sposobu wykonania dzieła ani też nie było przedstawianych żadnych szkiców zamówienia jak miałyby wyglądać, wnioski powoda 08 grudnia 2011 r., 12 czerwca 2011 r., 27 maja 2012 r., pozew 11 sierpnia 2011 r.;
- błędne przyjęcie, że pozwana uzgodniła z powodem kwotę 350 zł za wykonanie obudowy grzejnika w związku z dofinansowaniem, iż pozwana okazała powodowi przygotowany przez jej męża szkic zabudowy, co jest sprzeczne

z ustaleniem biegłej str. 2 cyt. brak projektu, czy nawet rysunku poglądowego uniemożliwił ocenę czy wyrób został wykonany zgodnie z oczekiwaniami zleceniodawcy,

- powołując się na uzasadnienie Sądu, który ustalił, iż pozwana nie określiła, czy zabudowa ma być wykonana z płyty, czy z listewek, co w jego ocenie oznacza, iż dała powodowi w tym zakresie wolną rękę, zaznaczając, iż ma to być zabudowa prosta i estetyczna, zapewniając dobry przepływ powietrza, co powód wykonał w większości, pomimo przerwania prac wykończeniowych - co dowodzi błędności ustalenia Sądu, który obwiniał powoda, który miał wolną rękę do wykonania i wyboru materiału.
- Błąd w ustaleniach, iż pozwana odstąpiła od umowy o dzieło w związku z wykonaniem niezamówionego dzieła i powstaniem wad, gdzie Sąd całkowicie pominął bezsporny fakt, iż pozwana dała powodowi wolną rękę, co do zabudowy i materiału i tym samym nie mogła odstąpić od dzieła i wad, które nastąpiło nie z miejsca prac, a tylko po dowiedzeniu się o wysokości przyszłej zapłaty – gdzie pozwana prowadząca Agencję (...) miała wiedzę, iż umowa o dzieło jest podstawą przyszłych roszczeń czy reklamacji i o to nie zadbała.

Skarżący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z zaleceniem rozważenia zarzutów apelacji w ramach kosztu procesu;
- przeprowadzenie dowodu z zarzutów na zasadność w/w apelacji;

ewentualnie o:

- zmianę wyroku przez uznanie powództwa w całości i obciążenie kosztami postępowania pozwaną
- zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację powoda wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, jednakże z innych powodów niż wskazane w jej uzasadnieniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy poddając rozważeniu zarzuty skarżącego naruszenia przepisów art. 233 k.p.c. i 6 k.c. doszedł do przekonania, iż nie są one zasadne.

Na wstępie podkreślenia wymaga, iż w doktrynie i judykaturze panuje ugruntowany pogląd, iż aby zarzucić naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144). Postawienie zarzutu obrazu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego; skarżący może tylko wskazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03 LEX nr 174131). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie

oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04, LEX nr 602671).

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest prawidłowa i nie narusza zasad wyrażonych we wskazanym przepisie. Prawidłowo Sąd Rejonowy w oparciu o zaferowane przez strony postępowania dowody, iż przedmiotem ustnej umowy stron było wykonanie przez powoda dzieła w postaci zabudowy grzejnika za kwotę 350 zł.

W niniejszej sprawie stanowiska stron procesu co do przedmiotu łączącej ich umowy pozostawały sporne. Powód twierdził, iż umówił się z pozwaną na wykonanie zabudowy grzejnika wraz z blatem podokiennym o szerokości 500 mm i że z tego tytułu należy mu się wynagrodzenie w wysokości 1130,17 zł. Na powyższą okoliczność powód przedłożył wystawioną przez siebie fakturę Vat nr (...) nie podpisaną przez pozwaną oraz dowód z własnych zeznań. Pozwana zaś powyższej okoliczności zaprzeczyła wskazując, iż umówiła się z powodem wyłącznie na wykonanie zabudowy grzejnika za kwotę 350 zł. Na potwierdzenie swojego stanowiska przedłożyła dowód z własnych zeznań oraz korespondencję kierowaną do pozwanego z dnia 16.07.2011r. oraz fakt odesłania wystawionej przez pozwanego faktury Vat nr (...) jako bezpodstawnie wystawionej.

Przesłuchani przez Sąd Rejonowy świadkowie nie posiadali bezpośredniej wiedzy na temat treści zawartej między stronami umowy. Żaden z nich nie brał bowiem udziału przy jej przez strony.

Biorąc powyższe okoliczności wynikające z przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy dowodów – Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż prawidłowe było ustalenie Sądu I instancji, iż powód nie udowodnił aby zawarł z pozwaną również umowę na wykonanie zabudowy ściennej blatu jak również tego, iż za wykonanie dzieła należy mu się wynagrodzenie w kwocie dochodzonej pozwem. Zarzuty powoda w tym względzie należało uznać za bezzasadne.

Przepis art. 6 k.c. znajdujący swoje odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c., w sposób wyraźny reguluje rozkład ciężaru dowodu w procesie cywilnym przesądzając, iż ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powyższa regulacja dla rozpoznania niniejszej sprawy oznaczała, iż to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania tego, co było przedmiotem zwartej umowy i jakie wynagrodzenie strony ustaliły z tytułu jej wykonania. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem to na powodzie ciąży obowiązek wykazania faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe), natomiast po stronie pozwanej spoczywa obowiązek dowiedzenia faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda.

Dodatkowo podkreślić należy, iż w sytuacji, w której pozwany ogranicza się do zaprzeczenia twierdzeniom pozwu, powód nie jest zwolniony od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej podstawę faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Jeżeli strona powodowa nie zaoferuje sądowi wiarygodnych dowodów uzasadniających m.in. treść łączącego je stosunku prawnego czy wysokość dochodzonego w procesie roszczenia, a pozwany ograniczył się do zaprzeczenia, to zgłoszone żądanie może być uwzględnione przez sąd jedynie do wysokości niekwestionowanej przez stronę przeciwną, gdyż w tym zakresie nie ma sporu pomiędzy stronami. Tak więc, skoro w rozpoznawanej sprawie powód nie przedstawił żadnego obiektywnego dowodu potwierdzającego jego twierdzenia, to uzasadnionym jest przyjęcie, iż strony umówiły się na zapłatę kwoty 350 zł za wykonanie dzieła w postaci zabudowy grzejnika c.o., gdyż tylko taką okoliczność potwierdziła pozwana. Prawidłowo bowiem Sąd Rejonowy ustalił, iż za taki dowód nie można uznać gołosłownych twierdzeń powoda. Takiego dowodu nie stanowi bowiem wystawiona faktura Vat, nie podpisana i odesłana przez pozwaną jako bezpodstawnie wystawiona. W ocenie Sądu również zachowanie pozwanej zarówno podczas wykonywania przez pozwanego umowy jak również w trakcie niniejszego postępowania wskazuje, iż nie doszło między stronami do złożenia zgodnych oświadczeń woli stron co do tego, iż przedmiot umowy dotyczył również zabudowy ściany blatu. Odnośnie wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, zwrócić należy uwagę, iż powód wskazywał, iż wysokość wynagrodzenie ustalił w oparciu

o ilość roboczogodzin pracy poświęconej na wykonywanie dzieła, w trakcie procesu nie wskazywał, iż taki sposób ustalenia wynagrodzenia został z pozwaną umówiony przy zawieraniu umowy.

Skoro zatem powód nie udowodnił, iż strony umówiły się na wyższe wynagrodzenie niż 350 zł., to w ocenie Sądu Okręgowego wskazywane przez skarżącego w apelacji błędy w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego odnośnie tego, iż towarzystwo ubezpieczeniowe przyznało pozwanej jako swojemu agentowi kwotę 350 zł. jako refundację kosztów zabudowy grzejnika c.o. w sytuacji gdy z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, iż kwota 350 zł. stanowiła jedynie 50% zaliczki wypłaconej na poczet refundacji tych kosztów nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

Jak już powyżej zaznaczono, stosownie do podstawowej reguły dowodowej ustanowionej art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zatem to przede wszystkim powoda obciążał obowiązek wykazania zakresu zamówienia. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji zawnioskowani przez powoda świadkowie E. P. i E. K. nie byli obecni przy zawieraniu przez strony ustnej umowy i nie znali treści ustaleń stron, co do zakresu i sposobu wykonania zabudowy, także wystawiona jednostronnie przez powoda faktura jako dokument prywatny stanowiła jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W tym stanie rzeczy oczywistym jest, iż to powód nie sprostał obowiązkowi dowodowemu.

Pomimo dokonania przez Sąd Rejonowy prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnych postanowień łączącej strony umowy o dzieło, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji narusza przepisy prawa materialnego tj. art. 637 k.c. 560§1 k.c. i 494 k.c.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie czy powód wykonał dzieło zgodnie z zamówieniem i czy dzieło posiadało wady istotne uzasadniające odstąpienie od umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego – Sąd Rejonowy, wbrew niespornej pomiędzy stronami sporu, potwierdzonej w opinii biegłego okoliczności nie zważył, iż powód nie wykonał umówionego dzieła, nie wydał go pozwanej a ta nie dokonała jego odbioru. Pominięcie przez Sąd I instancji tej okoliczności spowodowało, iż Sąd ten dokonał oceny dochodzonego roszczenia pod kątem zgłoszonych przez pozwaną zarzutów dotyczących jego wad istotnych i odstąpienia na tej podstawie od łączącej strony umowy, co w świetle treści przepisu art. 636§1 k.c. było nieprawidłowe. Natomiast o istnieniu wad dzieła można mówić dopiero od momentu jego wydania przez wykonawcę zamawiającemu. W świetle przyjętej w kodeksie cywilnym regulacji Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż dopóki dzieło nie zostało wydane, po stronie zamawiającego nie powstają uprawnienie z tytułu rękojmi za wady rzeczy.

Art. 636 § 1 k.c., pozwala zamawiającemu na odstąpienie od umowy jeszcze przed wykonaniem dzieła oraz zgłoszeniem go do odbioru (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2010 r., I ACa 788/10, Lex nr 898655). Powołany przepis w sposób szczególny określa uprawnienia zamawiającego w sytuacji gdy przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową. Przewiduje on mianowicie, iż w takiej sytuacji zamawiający może wezwać wykonawcę do zmiany sposobu wykonania dzieła i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Dopiero po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo wykonawcy. Analiza treści powyższej regulacji prowadzi do wniosku, iż przewidziane tym przepisem uprawnienie do odstąpienia od umowy uzależnione jest od wyznaczenia przez zamawiającego wykonawcy – **odpowiedniego** terminu do zmiany sposobu wykonania dzieła i bezskutecznego upływu tego terminu. Tylko spełnienie kumulatywnie obu przesłanek stanowi podstawę do odstąpienia przez zamawiającego od zawartej umowy o dzieło.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, iż zgromadzony materiał dowodowy wskazuje że choć w dniu 22 czerwca 2011 r. pozwana dążyła do dokonania zmian w sposobie wykonywania dzieła, to jednak żądania pozwanej dotyczyły wyłącznie obudowy ściany (blatów) – co jak wyżej ustalono w ogóle nie było objęte przedmiotem umowy stron i mimo to powód kontynuował sposób wykonywania prac. Pozwana nie zaoferowała

natomiast żadnego dowodu potwierdzającego, iż wzywała powoda do zmiany sposobu wykonania obudowy grzejnika i aby wyznaczyła mu w tym celu odpowiedni termin.

Kiedy zaś w dniu 24 czerwca 2011 r. powód zgłosił się celem dalszego wykonywania prac, pozwana wyprosiła go z biura, wskazując, iż wykonuje dzieło niezgodnie z zamówieniem i wadliwie. Ostatecznie pozwana w piśmie z dnia 30 czerwca 2011 r. złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy o dzieło w związku z wykonaniem niezamówionego dzieła oraz powstaniem wad istotnych, których nie da się usunąć.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego rzutują na ocenę uprawnienia pozwanej do odstąpienia od umowy. Wobec tego, iż wykonawca nie wykonał umówionego dzieła i nie wydał go pozwanej – powodce nie przysługiwały uprawnienia z tytułu rękojmi za wady a zatem wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego nie przysługiwało jej uprawnienie do odstąpienia od umowy. Wobec tego, iż nie wyznaczyła powodowi terminu do zmiany sposobu wykonania zabudowy grzejnika c.o. nie mogła skutecznie odstąpić od umowy w oparciu o treść art. 636 k.c.

Niemniej jednak wskazania wymaga, że generalnie stosunek prawno-zobowiązaniowy łączący strony umowy o dzieło ustaje z chwilą wypełnienia świadczeń przez każdego z jego kontrahentów (zamawiającego i przyjmującego zamówienie). W określonych w kodeksie cywilnym (albo wynikających z umowy o dzieło) sytuacjach może dojść jednak do wcześniejszego ustania tego stosunku, w szczególności wskutek zrealizowania prawa odstąpienia przewidzianego w art. 644 k.c. Prawo do odstąpienia od umowy na podstawie art. 644 k.c. przysługuje zamawiającemu w każdym czasie aż do momentu ukończenia dzieła. Zamawiający realizuje wskazane prawo przez złożenie jednostronnego oświadczenia woli.

W przekonaniu Sądu Okręgowego skoro pozwana pismem z dnia 30 czerwca 2011 r. odstąpiła od umowy o dzieło przed jego ukończeniem, to zrealizowała swe prawo do odstąpienia od umowy, o którym stanowi art. 644 k.c., wobec czego ten przepis powinien stanowić podstawę dla wzajemnych rozliczeń stron sporu.

Istotnym jest tu, że w wypadku odstąpienia przez zamawiającego od umowy na podstawie art. 644 k.c. przepisy o rękojmi za wady dzieła, w tym art. 560 § 3 w zw. z art. 638 k.c., nie mają zastosowania. W wypadku odstąpienia od umowy o dzieło na podstawie art. 644 k.c. zamawiający ma obowiązek dokonania jednoczesnej z odstąpieniem od umowy zapłaty określonego w tej umowie wynagrodzenia. W związku z odstąpieniem od umowy o dzieło na podstawie art. 644 k.c., od wskazanego w tej umowie wynagrodzenia zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Oszczędnością może być w tym wypadku w szczególności wartość majątkowa wszystkiego, co przyjmujący zamówienie musiałby zużyć do wykonania dzieła, a co wskutek zaniechania wykonywania dzieła może wykorzystać zarobkowo w inny sposób. Ciężar dowodu powstania oszczędności przyjmującego zamówienie spoczywa w tej sytuacji na zamawiającym (art. 6 k.c.) (por. Koziół Grzegorz, Komentarz do art. 644 Kodeksu cywilnego, Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Kopaczyńska-Pieczniak Katarzyna, Koziół Grzegorz, Niezbecka Elżbieta, Sokołowski Tomasz, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010).

W rezultacie, jeżeli wynagrodzenie przyjmującego zlecenie ustalono na 350 zł, to od tej kwoty zamawiający mógł odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Jak już wyżej wskazano ciężar dowodu powstania oszczędności przyjmującego zamówienie spoczywa na zamawiającym (art. 6 k.c.). Pozwana – zamawiający, natomiast nie wykazała, ile powód zaoszczędził nie wykonując dzieła, w związku czym uzasadnionym było przyjęcie, że powodowi należy się kwota 350 zł.

W tej sytuacji zdaniem Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wymagało sięgania do wiadomości specjalnych i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia czy wykonana przez powoda zabudowa ma wady i jakie. Powyższe zaś prowadzi do wniosku, iż zarzuty skarżącego, że Sąd I instancji powołał biegłego złej specjalności są nieistotne. W tej sytuacji także podnoszona przez skarżącego okoliczność, że pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu umowy stron, co do wyglądu rzeczy zleconej do wykonania i że twierdzenia

jej są sprzeczne z zeznaniami świadka A. G. i ustaleniami biegłej oraz że pozwana pozostawiła mu, jak to określił „wolną rękę”, co do materiału, z jakiego miało być wykonane dzieło należało uznać za bezprzedmiotowe.

Reasumując, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż okoliczności sprawy przesądzają, iż pozwana jako zamawiająca swoim oświadczeniem z dnia 30.06.2011r. odstąpiła od łączącej strony umowy o wykonanie zabudowy grzejnika c.o. w trybie art. 644 k.c. a to oznacza, iż obowiązana jest do zapłaty powodowi umówionego wynagrodzenia w kwocie 644 k.c. albowiem w niniejszym postępowaniu nie wykazała aby pozwany cokolwiek zaoszczędził nie wykonując zamówionego dzieła w całości. Powyższe zaś spowodowało, iż Sąd Okręgowy na zasadzie art. 386§1 k.p.c. zmienił w tej części zaskarżony wyrok i na mocy art. 644 k.c. i art. 481 §1 k.c. zasądził od pozwanej E. G. na rzecz powoda J. P. kwotę 350 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2011r. do dnia zapłaty a w pozostałej części powództwo jako nieudowodnione oddalił.

W pozostałej części uznając apelację za niezasadną na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy apelację powoda oddalił orzekając jak w pkt II wyroku.

Zmiana orzeczenia Sądu Rejonowego wymagała korekty w zakresie kosztów postępowania w ten sposób, iż na zasadzie art. 108§1 zdanie drugie k.p.c. pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed sądem I instancji referendarzowi sądowemu według zasady stosunkowego rozdziału kosztów (art. 100 k.p.c.) w proporcji: 30,97% wygrana powoda i 69,03% wygrana pozwanej.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji - Sąd Okręgowy orzekł w pkt III sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz.1349) i dokonał ich wzajemnego rozliczenia między stronami przy uwzględnieniu proporcji 30,97% wygrana powoda i 69,03% wygrana pozwanej.